

## AUDITORIUM COMICUM – OTWARCIE

### *Auditorium Comicum* – nowa przestrzeń wystawiennicza

Otwarcie wystawy dydaktyków i studentów wrocławskiej ASP w pojezuickim *Auditorium Comicum* w głównym budynku Uniwersytetu Wrocławskiego jest równocześnie zamknięciem cyklu wykładów „Rzeźba i przestrzeń”, które przeprowadziłem wspólnie z moimi Gośćmi: Krystyną Cybińską, Magdaleną Grzybowską, Michałem Hrisulidisem, Grażyną Jaskierską-Albrzykowską, Katarzyną Koczyńską-Kielan, Łukaszem Huculakiem, Grzegorzem Niemyjskim i Aleksandrem Zyśko. Teoretyczne rozważania znalazły kontynuację w studenckich zadaniach, które sformułowali towarzyszący mi Artyści. Każde z zajęć zaplanowałem w innym, starannie wybranym miejscu. Chodziło o nasycenie całego procesu tworzenia rzeźby, scenograficznego rekwizytu lub ceramicznej formy rzeźbiarskiej żywym doświadczeniem „terenu rzeczywistego”.

Były to różne wnętrza, znane i trudno dostępne m.in. krypta Henryka II Pobożnego, pierwsza odgruzowana po drugiej wojnie światowej pracownia rzeźbiarska Nr 16, Galeria DNA w Hali Targowej, Loża Cesarska w Operze Wrocławskiej, sala kinowa byłej Wytwórni Filmów Fabularnych w CeTA czy wirydarz w pofranciszkańskim budynku Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Wrocławskiego. Niewątpliwie naszym najciekawszym odkryciem było wnętrze *Auditorium Comicum*. Każde z tych miejsc ma własną, niepowtarzalną historię i odtwarza zastany wzór organizacji przestrzeni, wiernie lub nie. Taka realna przestrzeń potrafi ujawnić własną podmiotowość, prowokując do dyskusji i artystycznych działań; Michał Hrisulidis zaprezentował np. film dyplomowy swojej studentki, a Magdalena Grzybowska przedstawiła performans dedykowany *Auditorium Comicum* w... Studium na Grobli Instytutu im. Jerzego Grotowskiego, bo prace rekonstrukcyjne w zabytkowej sali z barokowymi freskami wymusiły nagłą zmianę miejsca wykładu. Dawna teatralna sala jezuitów pokazała swój charakter.

Wypracowana w Katedrze Rzeźby i Działań Przestrzennych koncepcja wykładów „Rzeźba i przestrzeń” zyskała wymiar ogólnowydziałowy przez wprowadzenie problematyki z pogranicza rzeźby i malarstwa, a międzywydziałowy - osiągnęła dzięki wzbogaceniu zajęć o tematykę ze scenografii i ceramiki.

Przygotowania do wystawy „*Auditorium Comicum* – otwarcie” zaowocowały kolejnymi inicjatywami: studenci rzeźby wykonali - w oparciu o przygotowaną specjalnie dla nich ikonografię na Uniwersytecie Wrocławskim - popiersia poetów i innych znanych postaci historycznych (prace powstały z intencją umieszczenia ich we wnętrzach Instytutów Historycznego i Filologii Germańskiej), a studenci z pracowni Adama Chmielowca pracują aktualnie nad murałem w Instytucie Historycznym.

Dzięki współpracy Muzeum Uniwersytetu Wrocławskiego z Akademią Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta Wrocław zyskuje w *Auditorium Comicum* nową przestrzeń ekspozycyjną dla współczesnej sztuki, co – miejmy nadzieję – przyczyni się do zaangażowania sponsorów w dalszą rekonstrukcję tego wspaniałego, historycznego wnętrza.

Zbigniew Władysław Solski

---

## Jezuicki teatr w Leopoldinie

Teatr odgrywał niezwykle ważną rolę w dydaktyce jezuickiej. Dzięki uczestnictwu w przedstawieniach uczniowie i studenci zapoznawali się nie tylko z łaciną i greką, lecz także nabywali umiejętność publicznego przemawiania. *Ratio Studiorum* – opublikowany w roku 1599 plan studiów jezuickich – zachęcał do wystawiania w każdym kolegium przynajmniej jednego przedstawienia rocznie. Udział w przedstawieniach miał wzmacniać pamięć, a rodzinom uczniów pokazywać poczynione postępy. Wreszcie *Poezja wyrasta zimna i bez życia pod nieobecność teatru*, jak tłumaczono w *Ratio*.

W rezultacie w każdej szkole jezuickiej urządzano specjalne sale teatralne, przy czym w kolegium wrocławskim były aż trzy: oprócz położonego nad Aulą Leopoldyńską *Auditorium Comicum* na pierwszym piętrze *stoi mały teatr, w którym szkoły wystawiają swoje komedie* (wedle osiemnastowiecznego opisu). Niewielka salka teatralna znajdowała się też w kolegium św. Józefa, domu dla ubogich studentów, wzniesionym obok głównego gmachu.

*Auditorium Comicum* oddano do użytku 1 września 1732 roku, wystawiając komedię o Salomonie i budowie Świątyni Jerozolimskiej. Z relacji wynika, że na scenie wystąpiły 263 osoby – czyli niemal wszyscy ówcześni studenci.

Pierwotny wygląd dawnego teatru znany jest jedynie z lakonicznego opisu, opublikowanego w 1741 roku: *Nad drzwiami Sali Teatralnej, (...) napisane jest złotymi literami: AUDITORIUM COMICUM, które jednak dłuższe o dwa okna i razem po obu stronach i z tyłu ma 24 okna. Nad wejściem wewnątrz znajduje się obszerne miejsce dla widzów, jak i pod nim miejsce dla nich; bliżej teatru zamknięta przestrzeń dla osobistości i znamienitych widzów, najbliżej tegoż – miejsce dla muzyków. Sam teatr jest bardzo długi, opatrzony wieloma urządzeniami i mechanizmami, z przodu po obu stronach znajdują się tu balkony ze schodami prowadzącymi do wnętrza teatru, z ażurowymi, wygiętymi balustradami. Na podwyższonym sklepieniu namalowane są cztery monarchie, nad tym siedzi na tronie Jego Rzymski Cesarzski Majestat CAROLUS VI i cztery części świata, wszystko to namalował wybornie ojciec Kuben z Towarzystwa Jezusowego.*

Pomimo dewastacji Uniwersytetu podczas wojen śląskich sala teatralna funkcjonowała jeszcze w końcu XVIII wieku, jednak powodowane przez tłumy widzów obciążenia podłogi (stanowiącej jednocześnie strop *Auli Leopoldiny*) wymusiły przeniesienie przedstawień na parter. W roku 1811 inspektor budowlany Karl Geissler nakazał wymianę stropu nad salą teatralną, na kilka lat zamurowano także niektóre okna.

Zapewne w tym czasie usunięto opisane przez Kundmanna balkony, a dekoracje ścian zostały pokryte nowymi tynkami. Od 1820 roku aż do początku wieku XX w dawnym teatrze eksponowano zbiory Muzeum Zoologicznego, niemniej informacja o freskach znalazła się w opisie uniwersytetu, opublikowanym w roku 1834 przez Edmunda Bojanowskiego, studiującego wtedy we Wrocławiu: *Równie ozdobną (jak Aula Leopoldina) była sala na trzecim piętrze, gdzie teraz Muzeum zoologiczne; lecz zajęta w czasie wojen na lazaret, dla braku funduszków do dawnej pory nie mogła być przywieziona, tak, iż uszkodzone malatury wapnu ustąpić musiały.* Po przeniesieniu zbiorów zoologicznych do nowego budynku, co nastąpiło dopiero po roku 1904, wzmocniono strop *Auli Leopoldiny* i z dawnego teatru wydzielono *Auditorium Maximum* – obecną salę im. Oswalda Balzera oraz salę prób chóru uniwersyteckiego, dziś im. Polonii.

W 2010 roku, w trakcie prac poprzedzających opracowanie programu funkcjonalnego pomieszczeń znajdujących się nad *Aulą Leopoldiny*, znaleziono nieznane dotąd fragmenty barokowej dekoracji malarskiej. Odślonięte i zabezpieczone freski przedstawiają, oprócz iluzjonistycznej architektury, medalionów z pejzażami i bukietów kwiatów, cztery postacie alegoryczne, spośród których rozpoznać udało się dotąd jedynie Wierność. Dekoracja malarska sięga do połowy dawnej Sali Teatralnej, dalej, w części zachodniej, zachowały się oryginalne tynki, jednak bez dekoracji. Zapewne tu znajdowały się wspomniane *łoże dla osobistości i znamienitych widzów*. Pomimo uszkodzeń z początku XX wieku przez wtórne ściany, instalację centralnego ogrzewania i wentylację, zachowało się około 180 m<sup>2</sup> dekoracji.

Łukasz Krzywka